

SABINA KORN
ur. 1933; Łęczna



Tytuł fragmentu relacji	Rodzina
Zakres terytorialny i czasowy	Łochów; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Łochów, Holocaust, Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata, Łęczna, Garcińska Halina, Orłowska Halina

Rodzina

Nazywałam się Syma Najberg. Urodziłam w Sylwestra 1933 roku w Łęcznej. Jak ja wiem, że to są moje urodziny? Myśmy leżeli pod szkołą, pod deskami w Łochowie. Była rocznica Sylwestra, była zabawa w szkole. Mama powiedziała: „Wiesz, dzisiaj są twoje urodziny.” Wyjęła z koszyka obierki z kartofli, [jedliśmy]. Mama nazywała się Fryda Menucha z domu Rochman urodzona w Łęcznej, tatuś się nazywał Awracham Mosze Najberg, też pochodził z Łęcznej. [Rodzice] pobrali się w Łęcznej.

Tatuś pracował przy budowlu od rana do nocy. Żyliśmy razem z polską rodziną, mieszkaliśmy razem w jednym domu. Do dzisiejszego dnia, kto się z nich jeszcze pozostał, jestem z nimi w przyjaźni i mamy kontakty.

Ocalała mnie Halina Garcińska, z domu Orłowska. Bracia zostali zamordowani w lesie w Łochowie, mama i tatuś też. Tatuś w 1941 roku, a mama i dzieci zostali zamordowani w 1943 roku. Zostali oskarżeni przez Grońskiego, Polaka, co mieszkał pod lasem. Mama widziała, jak zabijają młodszego brata, a potem starszego, [który] nie chciał się poddać. To było rozumne, bo on służył w polskim wojsku. Ale nie mieli siły i nie mieli amunicji, a Niemcy byli z psami i z amunicją. On [brat] się buntował. [Niemcy] powiedzieli, że jeżeli on się tak buntuje i nie chce się poddać, to znaczy, że jest partyzaniem. Zawsze mówiłam, że ja dzieci na świat nie przyniosę, jeżeli mama nie mogła pomóc im w takiej sytuacji.

Data i miejsce nagrania	2006-12-14, Ramat Gan/Izrael
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Ładziak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"